

**Tomasz Wrzosek,
Nacjonalizm i hegemonia.
Przypadek Młodzieży
Wszehpolskiej, Łódź
2010, ss. 296**

Przedwojenna działalność Młodzieży Wszehpolskiej (MW) została już w znacznej mierze zbadana i opisana¹,

¹ Zob. T. Kenar, *Geneza „Szańca Bolesławów”. Myśl zachodnia w ideologii Związku Akademickiego Młodzież Wszehpolska 1922–1939*, [w:] *Obóz narodowy w obliczu dwóch totalitaryzmów*, red. R. Sierchuła, Warszawa 2010; K. Tyszką, *Związki Młodzieży Narodowej. Rys historyczny procesu powstawania Młodzieży Wszehpolskiej w Warszawie*, Glaukopis 2006, nr 4; R. Dobrowolski, *Akademicka młodzież obozu narodowego w Lublinie w latach 1919–1939*, Toruń 2006; R. Dobrowolski, *Młodzież narodowa na KUL-u — wybrane zagadnienia*, [w:] *Rzeczpospolita akademicka. Działalność młodzieży studenckiej na KUL-u w II Rzeczypospolitej*, red. M. Ryba, Lublin 2010; R. Dobrowolski, *Związek Akademicki Młodzież Wszehpolska — rys historyczny*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wieku. Koncepcje, ludzie, działalność*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008; L. Kulińska, *Związek Akademicki Młodzież Wszehpolska i Młodzież Wielkiej Polski w latach 1922–1947. Struktury, funkcjonowanie i główni działacze*, Warszawa 2004; J. Misztal, *Działalność Związku Akademickiego Młodzież Wszehpolska na terenie Warszawy w okresie międzywojennym — zarys problematyki*, [w:] *Organizacje młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. M. Wołos, P. Tomaszewski, Toruń 2008; idem, *Miejsce Polski w Europie Środkowo-Wschodniej w myśli po-*

inaczej natomiast wygląda stan badań dotyczący aktywności tego stowarzyszenia po jego odrodzeniu w 1989 roku². Dotychczas brakowało pełnej monografii poświęconej środowisku współczesnych wszehpolaków. Młodzież Wszehpolska powinna doczekać się całościowego opracowania, omawiającego zarówno struktury organizacyjne, profil działalności, jak i ideologię, choćby ze względu na udział jej członków w życiu publicznym w latach 2001–2007. Kilku byłych działaczy MW objęło w tamtym okresie ważne stanowiska publiczne³. Pierwszą próbą

litycznej i działalności Związku Akademickiego Młodzież Wszehpolska w okresie międzywojennym — zarys problematyki, [w:] *Polska między Wschodem a Zachodem*, red. A. Szczepańska, H. Walczak, A. Wątor, Toruń 2008; idem, *Rozważania nad ustrojem państwowym w myśli politycznej Związku Akademickiego Młodzież Wszehpolska w okresie międzywojennym*, [w:] *Ustrój państwa w polskiej myśli politycznej XX–XXI wieku*, red. A. Meller, A. Lewandowski, W. Wojdyło, Toruń 2011; H. Lisiak, *Działalność Młodzieży Wszehpolskiej w Poznaniu w latach 1931–1939*, [w:] *Organizacje młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. M. Wołos, P. Tomaszewski, Toruń 2008.

² T. Wrzosek, *Młodzież Wszehpolska i Kościół: ureligijnienie polityki i polityzacja religijności*, Societas/Comunita 2007–2008, 1–2; M. Tomczak, *Młodzież Wszehpolska a Roman Dmowski. Jak współcześni wszehpolarcy kultywują pamięć o zmarłym mentorze*, [w:] *Narodowa Demokracja XIX–XXI wieku. Koncepcje, ludzie, działalność*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2008; G. Radomski, *Młodzież Wszehpolska w Trzeciej Rzeczypospolitej. Struktury organizacyjne, formy działalności, program ideowy — zarys problematyki*, [w:] *Organizacje młodzieżowe w XX wieku. Struktury, ideologia, działalność*, red. M. Wołos, P. Tomaszewski, Toruń 2008.

³ **Roman Giertych** (ur. 1971 r.), założyciel odrodzonej w 1989 roku Młodzieży Wszehpolskiej w okresie 2001–2007 poseł na Sejm. Prezes powstałej w 2001 roku Ligi Polskich Rodzin. Wicepremier i Minister Edukacji Narodowej od 5 maja 2006 do 13 sierpnia 2007 w koalicyjnych rządach Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego; **Rafał Wiechecki** (ur. 1978 r.),

analizy współczesnej ideologii MW jest książka Tomasza Wrzoska, będąca pokłosiem obronionej w 2009 r. w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego dysertacji pt. „Ideologia narodo- wa w walce o hegemonię na przykładzie Młodzieży Wszepolskiej”. Warto podkreślić, że książka dr Wrzoska ma charakter studium socjologicznego, a nie politologicznego. Jak pisze Autor: „Wyczerpujące opracowanie problematyki związanej z MW wykracza jednak poza ramy rozprawy doktorskiej, w związku z czym konieczne staje się zawężenie przedmiotu badań. Na decyzję o wyborze ideologii MW jako przedmiotu analizy istotny wpływ miała dająca się zaobserwować wzmrożona aktywność przedstawicieli i przedstawicielek MW protestujących przeciwko organizowa-

w latach 2002–2004 pełnił funkcję prezesa zachodniopomorskiego okręgu Młodzieży Wszepolskiej, był członkiem rady naczelnej tego stowarzyszenia od 2003 do 2005 roku. W 2002 roku zasiadł we władzach krajowych Ligi Polskich Rodzin. Pełnił m.in. funkcję wiceprezesa zarządu okręgowego, członka zarządu głównego i prezesa zarządu miejskiego tej partii. Od 5 maja 2006 do 13 sierpnia 2007 roku pełnił urząd ministra gospodarki morskiej w rządach Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego; **Piotr Farfał** (ur. 1978 r.). Początkowo związany z kilkoma ugrupowaniami nacjonalistycznymi, ostatecznie trafił do Ligi Polskich Rodzin. Był redaktorem pisma środowisk MW — „Wszepolak”. Farfał pełnił funkcję p.o. prezesa TVP; **Piotr Ślusarczyk** (ur. 1979 r.), prezes Młodzieży Wszepolskiej w latach 2002–2004, poseł V kadencji. Od października 2006 do stycznia 2007 roku był sekretarzem stanu w Ministerstwie Budownictwa, zaś do sierpnia 2007 roku zajmował stanowisko sekretarza stanu w KPRM.

niu przez ruch gejowsko-lesbijski demon- stracji oraz feministycznym manifom” (s. 7). Tak postawiony cel badań wydaje

się dość wąskim potraktowaniem ideologii MW, z tego względu Autor dopowiada, że rozprawa stanowi próbę odpowiedzi na następujące pytania:

– czy dobór przeciwników politycznych MW jest konsekwencją tradycji politycznej narodowców, czy raczej oryginalnym wkładem współczesnych wszechpolaków;

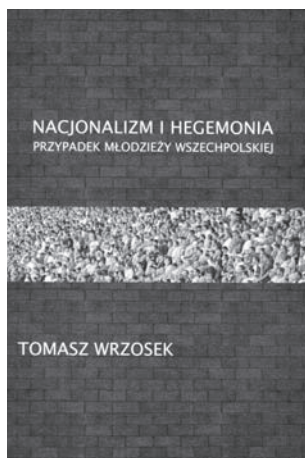
– czy walka z obecnością ruchów gejowskich i lesbijskich w przestrzeni

publicznej stanowi dla MW cel zasadniczy, czy poboczny;

– czy istnieje „jakikolwiek związek między cechującymi endecki antysemityzmem a wrogością wobec feministek, lesbijek i gejów okazywanych w sposób jawny przez działaczy i działaczki współczesnej MW” (s. 8).

Postulaty badawcze dr Wrzoska, mogą budzić pewne zastrzeżenia, gdyż prezentuje on podejście redukcjonistyczne, sprawdzające wielowymiarową ideologię MW do kilku elementów związanych z stosunkiem wobec mniejszości seksualnych oraz feminizmu, co sptyczy może całą analizę.

Dość zawile prezentuje się samo uzasadnienie tytułu książki. Tomasz Wrzosek odwołuje się do teorii hegemonii zaprezentowanej przez Antonio Gramsciego. Ujęcie to, w mojej opinii, znacznie lepiej pasuje do opisu struktur władzy niż do stowarzyszeń, niepełniących roli chociażby oficjalnych ośrodków władzy, gdyż stowarzyszenia, szczegól-



nie młodzieżowe, w ograniczonym stopniu do tej uzyskania władzy pretendują. Wrzosek zwraca uwagę, na fakt, iż hegemonia powinna być rozumiana jako panowanie środkami czysto kulturalnymi nad życiem duchowym całego społeczeństwa. W takim ujęciu faktycznie można stwierdzić, że MW chciała oddziaływać na społeczeństwo.

Tomasz Wrzosek skupił się w swojej pracy na analizie tekstów publikowanych przez MW na jej portalu internetowym. Jak pisze, powodem takiego doboru źródeł był fakt, że część artykułów prasowych analizowanych było już przez Macieja Strutyńskiego w książce „Religia i naród. Inspiracje katolickie w myśli ruchu narodowego w Polsce współczesnej (1989–2001)”. Ponadto argumentuje: „Drugim powodem stojącym za takim wyborem materiału do analizy jest dostępność oraz charakter danych. Ze względu na typ organizacji, jaką stanowi MW, istnieją uzasadnione obawy, iż w wywiadach przeprowadzonych z członkami tej organizacji otrzymalibyśmy wypowiedzi składające się z formułek czerpanych z propagandowych broszur i lektur szkolnych” (s. 27). W mojej ocenie obydwie argumenty są nietrafione, ponieważ wspomniany już dr Strutyński badał ideologię MW przede wszystkim pod kątem religijności i odniesień do wiary, poza tym jego książka została wydana w roku 2006, a badania dotyczyły okresu 1989–2001, zaś dr Wrzosek kończy swoją analizę na roku 2007. Natomiast powód mówiący o nieprawdziwości czy małej wartości merytorycznej wywiadów zamieszczanych w prasie papierowej jest nieuzasadniony⁴. Internet, podobnie jak prasa, książka,

radio czy telewizja, jest nośnikiem informacji, natomiast ocena jakości wypowiedzi, ich samodzielności, zależy wyłącznie od metod przyjętych przez badacza.

Recenzowana książka składa się z czterech rozdziałów oraz wprowadzenia, w którym badacz zaznacza czytelnika z zagadnieniami warsztatowymi, omawia zastosowane metody, dobór tytułu oraz strukturę pracy.

Pierwszy rozdział poświęcony jest rozważaniom teoretycznym o nacjonalizmie z uwzględnieniem dorobku polskiej socjologii. A więc zaprezentowany jest dyskurs o istocie narodu, jego genezie oraz naturze nacjonalizmu. Przytaczane refleksje są bardzo interesujące, choć ukazują raczej szkoły myślenia o narodzie i nacjonalizmie, nie odnosząc się zbyt szeroko do współczesnego dyskursu, szczególnie działaczy MW, na ten temat. Czytelnik z tego rozdziału dowie się, że prekursor polskiej socjologii Ludwik Gumplowicz stwierdzał, że naród powstaje w wyniku rozwoju struktur społecznych, w procesie historycznym, ale w ramach państwa. Natomiast inny socjolog i etnolog — Jan Stanisław Bystroń, twierdził, iż tożsamości nacjonalistów oparta jest na dychotomii: swój-obcy. W rozdziale tym omówiony jest również współczesny dyskurs o powstaniu narodu — oparty o założenia modernistyczne (np. E. Gellner) lub też perenializmu.

Drugi rozdział opisuje zagadnienia dość dobrze zbadane — a więc główne komponenty ideologii polskiego nacjonalizmu. A także zmiany, jakie zachodził w tej ideologii.

prawdziwych danych osobowych. Jednak należy brać pod uwagę, że i tu mogą pojawiać się przekłamania, gdy nie wiadomo w pełni kto publikuje swoje komentarze, czy specjalnie np. nie przekrjawia jakiegoś tematu.

⁴ Jedynym miejscem bardziej „wolnym” w wypowiedziach są fora internetowe, gdzie autorzy komentarzy nie publikują często swoich

Dopiero trzeci rozdział, i to nie cały, poświęcony został współczesnej Młodzieży Wszepolskiej. Pierwszy podrozdział dotyczy omówienia przedwojennej MW, drugi w sposób bardzo zwięzły przybliża powstanie MW w 1989 r., zarówno główne obszary jej działalności, jak i schemat struktury organizacyjnej. W podrozdziale trzecim Wrzosek prezentuje analizę książki Romana Giertycha „Kontrrewolucja młodych”. Książka ta jest ważnym źródłem do badań nad ideologią współczesnej Młodzieży Wszepolskiej, jednak szczególnie w początkowym okresie jej istnienia. Należy dodać, że podrozdział ten zaczyna się na stronie 115 książki. W kolejnym podrozdziale Autor stara się umiejscowić MW w kontekście badań nad ruchami społecznymi. Wrzosek, przywołując różne teorie dotyczące ruchów społecznych, słusznie konstatuje, że w ich świetle nie można MW jednoznacznie uznać za ruch społeczny. Mimo braku jednoznacznej odpowiedzi, czy MW jest ruchem społecznym, opiewi różnych metod badań ruchów społecznych Autor poświęca aż dziewięć stron.

Dopiero w rozdziale czwartym Autor w pełni skupia się na zagadnieniach związanych z ideologią MW. Rozdział ten zatytułowany został: „Elementy ideologii — analiza tekstów z portalu internetowego Młodzieży Wszepolskiej”. Jest on w stosunku do poprzednich bardzo duży, gdyż liczy 128 stron. Socjolog w pierwszych podrozdziałach prezentuje postrzeganie MW przez członków stowarzyszenia, rysuje sylwetkę działacza MW wyłaniającego się z artykułów zamieszczonych na portalu. W dalszej części omawiany jest stosunek MW do historii i zagadnień społecznych, prawnych, a także takich kategorii jak naród czy patriotyzm.

Autor stosunkowi MW do feminizmu oraz gejów i lesbijek poświęca jeden z podrozdziałów zatytułowany „Przeciw-nicy” (s. 230–271). Zauważa, że większość artykułów dotyczących feminizmu zamieszczonych na portalu MW pisały kobiety. Niestety, w wypadku negatywnych odniesień działaczy MW w stosunku do feminizmu — Tomasz Wrzosek skupia się jednak prawie wyłącznie na zrelacjonowaniu poglądów zamieszczonych na portalu, nie poszukując przy tym odniesień do konkretnych myślicieli i idei (choćby Nauki Społecznej Kościoła), redukując w zasadzie całą ideologię antyfeministyczną MW do wypowiedzi jej działaczek i działaczy, nie odpowiadając na ile jest ona nowatorska, na ile wtórna. W podrozdziale omówiony został również stosunek MW do homoseksualizmu. Jak pisze Wrzosek: „Drugą obok feministek grupą społeczną, którą działacze MW uznają za szczególnie niebezpieczną są ujmując najogólniej homoseksualiści” (s. 250). Z badań socjologa wynika, że wszechpolacy, uznają mniejszości seksualne za niebezpieczne dla tradycyjnego porządku, a także element ruchu lewicowego. Rozdział czwarty jest zdecydowanie najciekawszy, choć problematyka w nim przedstawiona mogłaby zostać znacznie bardziej pogłębiona, gdyby Autor umieścił MW w szerszym kontekście środowisk nacjonalistycznych w Polsce, a może również w innych krajach. Ponadto analiza byłaby znacznie ciekawsza, gdyby porównał argumentację wszechpolaków z innymi nurtami politycznymi, szczególnie prawicowymi. Takie ujęcie ukazałoby, na ile poglądy wszechpolaków są stworzone przez nich, na ile zaś recepcją z innych środowisk.

Tomaszowi Wrzosekowi nie udało się w pełni udowodnić stawianych we

wprowadzeniu założeń. Przed wszystkim nie odnajduję jednoznacznej odpowiedzi, czy dobór przeciwników politycznych MW jest konsekwencją tradycji politycznej narodowców, czy raczej oryginalnym wkładem współczesnych wszechpolaków. Nie udało się odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ do tego potrzebne byłyby badania nad poglądami działaczy MW, czy szerzej obozu narodowego w czasach II RP, a także wymagałoby zastosowania metody komparatystycznej w odniesieniu do innych współczesnych nurtów prawicowych i ich stosunku wobec feminizmu i homoseksualizmu. Tomasz Wrzosek, próbował również wykazać „jakikolwiek związek między cechującymi endecki antysemityzmem a wrogością wobec feministek, lesbijek i gejów okazywanych w sposób jawny przez działaczy i działaczki współczesnej MW”. Biorąc pod uwagę argumenty przedstawione w recenzowanej książce, stwierdzić można, że „jakikolwiek” związek został udowodniony, ale wyłącznie w argumentach zawartych w zakończeniu pracy, gdzie Autor pisze: „Jednocześnie jednak w ideologii MW dokonuje się nad wyraz silnej demonizacji środowisk feministycznych i homoseksualnych, co przywodzi na myśl nacjonalistyczne teksty z okresu międzywojennego, gdzie podobny zabieg stosowano wobec Żydów” (s. 274). W dalszej części Wrzosek cytuje opinię Agnieszki Graff, która pisze: „Po drugie, motyw geja — pedofila lub transseksualisty — demoralizatora młodzieży świetnie wpisuje się w polską wyobraźnię nacjonalistyczną, odwzorowuje bowiem opowieść o krwiożerczym Żydzie porywaczu dzieci” (s. 275).

Demonizowanie środowisk feministycznych czy homoseksualnych to za

mało, aby jednoznacznie i arbitralnie stwierdzić, że polscy nacjonaści zastąpili mniejszość narodową i wyznaniową, jaką byli Żydzi w II RP, mniejszością ideową i seksualną. Pamiętać bowiem należy, że katalog wrogów MW, zarówno przed 1939 r., jak i dziś, jest szerszy — chociażby ruchy internacjonalistyczne, komunistyczne, masoneria, Niemcy wobec, których również stosowano podobną argumentację jak wobec Żydów i np. feministek. Natomiast Tomasz Wrzosek skupia się wyłącznie na niechęci wobec Żydów. Wypowiedź Agnieszki Graff jest pewnym uproszczeniem, gdyż antysemityzm, a także antyjudyzm w okresie II RP, zazwyczaj odnosił się do zagadnień ekonomicznych, kulturowych, religijnych, a tylko w najbardziej prymitywnej formie do mordów rytualnych itp. opisów działających na wyobraźnię niewykształconych mas. Poza tym sama autorka, przywołana przez dr Wrzoska, zaangażowana jest w ruch feministyczny, więc nie można jej spostrzeżeń traktować jako obiektywnych i wyważonych.

Napisana przez Tomasza Wrzoska książka, jest mocno „przegadana”. Autor opisywał zbyt szeroko zagadnienia z teorii narodu oraz nacjonalizmu, w dalszej części narracji zupełnie nieprzydatnych, co daje wrażenie, jakby głównym zadaniem tych fragmentów było ukazanie znajomości tematyki oraz erudycji Autora. Wrzosek we wprowadzeniu przeprowadził szeroką egzegezę rozważań o ideologii i hegemonii, aby móc, w sposób moim zdaniem dość zawły i nie do końca przekonywujący, wyjaśnić tytuł pracy.

Ponadto czytelnik może odnieść wrażenie, że szerokie ujęcie filozoficzno-socjologicznym w zderzeniu z dość

prostymi i mało wysublimowanymi artykułami wszechpolaków, powoduje, iż dopasowywanie wywodów działaczy Młodzieży Wszechpolskiej do teorii choćby Jürgena Habermasa, czy też Antonio Gra-

masciego, miejscami bywało mało przekonujące.

Patryk Tomaszewski (Toruń)

